



90 lat polskiego więziennictwa

## Świętowali w Opolu



tekst

**KS. ZBIGNIEW  
ZALEWSKI**

redaktor wydania

Listopad obfituje w wiele wydarzeń skłaniających do zadumy. Przed nami uroczystości związane z obchodami 90. rocznicy uzyskania niepodległości. To kolejna okazja, aby pomyśleć o ojczyźnie i tych, którzy dziś ją tworzą i do niej odwołują. Zaduma nad przeszłością jest zawsze potrzebna. Tej refleksji nad historią nie brakuje również w naszym „Gościu”. O jednej z najstarszych parafii na ziemi kozielskiej – Starym Koźlu – napisał Andrzej Kerner, a w cyklu reportażu parafialnego o trudnym i kosztownym remoncie katedralnych wież opowiada Teresa Sienkiewicz-Miś.

29 i 30 października odbyły się w Opolu uroczystości 90-lecia polskiego więziennictwa.

Obchody rozpoczęły się w katedrze opolskiej Eucharystią, której przewodniczył opolski biskup pomocniczy Paweł Stobrawa. Wraz z nim koncelebrowali kapelani więzienni posługujący w zakładach karnych i aresztach śledczych na Opolszczyźnie. W kazaniu bp Paweł Stobrawa życzył zgromadzonym, aby przez ich posługę ludzie, którzy dopuścili się przestępstwa, mogli poznać swój błąd i przygotować się do rozpoczęcia nowego życia. – Życzę wam, aby wasza praca dawała również wiele osobistej satysfakcji, byście zawsze po swojej służbie szczęśliwie wracali do domu – mówił bp Paweł Stobrawa, który na opolskim rynku poświęcił sztandary: Zarządu Głównego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa,



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Opolską katedrę wypełnili funkcjonariusze służby więziennej z całego kraju

Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Opolu oraz międzyzakładowej Organizacji Okręgowej terenu opolskiego.

Z tej okazji odbyła się również m.in. międzynarodowa konferencja naukowa związana z obchodami 90-lecia polskiego więziennictwa zorganizowana przez Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Opolskiego, Zarząd

Główny NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa oraz Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Opolu. Podczas konferencji odbyła się prezentacja Księgi Jubileuszowej wydanej w rocznicę 90-lecia polskiego więziennictwa i otwarta wystawa poświęcona 40-leciu kapłaństwa i 25-leciu posługi jako kapelana w polskich więzieniach ks. prałata Tadeusza Słockiego. **Z**

## Stary, piękny, opuszczony



ANDRZEJ KERNER

KĘDZIERZYN-KOŹLE. Uczniowie z III a zapalali znicze na zapomnianych grobach

Stary cmentarz w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Raciborskiej budzi w odwiedzających sprzeczne odczucia. Trudno nie zachwycić się pięknem przedwojennych grobów (a raczej tym, co z nich pozostało) i dostojnych, obrośniętych bluszczem, drzew ocieniających dawną nekropolię kozielską. Wieczny spoczynek znajdowali na niej katolicy i ewangelicy. Opuszczone groby odwiedziły przed uroczystością Wszystkich Świętych dzieci z klasy III a z kozielskiej SP nr 12. Ale cmentarz budzi także uczucie przynębnienia. Połamane krzyże, leżące beładnie porozrzucane kamienie nagrobne, postępująca degradacja historycznego miejsca oburza np. Zofię Wilczak z Bydgoszczy, która dwa razy w roku odwiedza Koźle i od lat obserwuje upadek tej nekropolii. **■**



## Najmłodszy odkrywca komet

**KRAPKOWICE.** Czternastoletni gimnazjalista z Krapkowic Eryk Banach odkrył niewielką kometę z grupy Kreutza. Kometę ma w obwodzie kilkadziesiąt metrów. Młody odkrywca dostrzegł ją w pobliżu Słońca. Chłopiec jest entuzjastą astronomii i od ponad roku wyszukuje komet, używając do tego sondy kosmicznej SOHO, która wysyła na ziemię cyfrowe zdjęcia kosmosu. To już drugi tego typu obiekt w kosmosie odkryty przez Eryka, który właśnie uznany został przez fachowców za najmłodszego odkrywcę komet w historii. Na obserwacjach kosmosu młodzieniec nie zamierza poprzestać i zapowiada dalsze poszukiwania. Chciałby jednak obserwować niebo, używając do tego profesjonalnego teleskopu, wtedy będzie miał większe szanse na kolejne odkrycia. Życzymy Erykowi spełnienia ambitnych planów i dalszych skutecznych poszukiwań.

## Ekumenizm Jana Pawła II

**OPOLE.** Pod hasłem „Ekumeniczne przesłanie Jana Pawła II” odbyło się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego sympozjum, w którym uczestniczyli ekumeniści rzymskokatolicki, prawosławni i ewangelicy. – Osobą łączącą wszystkie strony jest postać Papieża Polaka. Dlatego trzydziestolecie jego wyboru na Stolicę Piotrową jest dobrą okazją do wspólnego porozmawiania na temat tego, co zrobił – mówił abp Alfons Nossol i podkreślił, że Jan Paweł II znacznie podniósł rangę ekumenizmu, a z Polski uczynił ważny ośrodek dialogu między różnymi wyznaniemiami chrześcijańskimi. W konferencji brali udział m.in. bp Tadeusz Szurman z Kościoła ewangelicko-anglikańskiego, który mówił o polskich luteranach wobec ekumenicznych wyzwań Jana Pawła II, oraz prawosławny teolog dr Wsiewołod Konach, który poruszył temat: „Jan Paweł II wobec prawosławia w kontekście jego apostołskich pielgrzymek”.

## 10 lat Przecinka

**RACIBÓRZ.** Znany raciborski zespół muzyczny Przecinek obchodzi 10. rocznicę istnienia. W związku z tym 16 listopada o godz. 19.00 w kościele Matki Bożej w Raciborzu odbędzie się jubileuszowy koncert, podczas którego członkowie zespołu zapowiadają kilka niespodzianek. Zostaną wykonane piosenki dawno już niegrane oraz zupełnie nowe, dotąd nieprezentowane utwory. Ideą koncertu jest dziękowanie Panu Bogu i wszystkim, których członkowie zespołu poznali na swej drodze przez 10 lat istnienia.

**W kościele Matki Bożej w Raciborzu odbędzie się rocznicowy koncert zespołu Przecinek**



ANDRZEJ ZŁOZCOWSKI

## Madonna z Kopic



JERZY STEMPLIEWSKI

**OPOLE.** Już po raz siedemnasty Muzeum Śląska Opolskiego zorganizowało „Noc skarbów”. Pokazano na niej kolejny cenny eksponat ze zbiorów nyskiego muzeum. Opolanie mieli tym razem możliwość obejrzenia Madonny Lombardzkiej z pałacu w Kopicach. Obraz ten jako jedyny odzyskano ze słynnego pałacu, który szczęśliwie został nienaruszony podczas

działań wojennych i zachował się w świetnym stanie. Po 1945 r. jego wyposażenie zostało zrabowane, a dziś zrujnowany przypomina tylko o dawnej świetności. Z okazji prezentacji obrazu z kopickiego pałacu zgromadzeni wysłuchali również opowieści dyrektora nyskiego muzeum Małgorzaty Radziejewicz o włoskich malarzach renesansowych.

**Opolanie mieli możliwość bliskiego obcowania z Madonną Lombardzką**

**GOŚĆ OPOLSKI**

opole@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-051 Opole, ul. Sikorskiego 7/1

TELEFON/FAKS 077 454 64 72

REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Zalewski –

dyrektor oddziału,

Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś

## Między Słowami

## W Wiechowicach świętowali

Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

666

Wracam do symboliki liczb w Biblii. W ówczesnych językach nie było zapisu cyfrowego. Litery alfabetu odpowiadały cyfrom, a nawet liczbom. Mogło to być kłopotliwe, bo nie odróżniały się wyglądem. Ale dawało możliwość konstruowania szyfrowanych zagadek. Liczba mogła zamienić się w słowo, słowo w liczbę. Można też liczbę rozłożyć na składniki. Można z nich układać krótkie, szyfrowane zwroty. Czasem po to, by tekst ubarwić i uczynić zagadkowym – wiadomo, to przyciąga uwagę. A czasem po to, by nie powiedzieć wszystkiego. Tylko wtajemniczony czytelnik domyśli się pełnego znaczenia. Ukrywanie jawnej treści nieraz bywało potrzebne. Przykładem takiego zaszyfrowanego miejsca jest „liczba Bestii” z księgi Apokalipsy. Jej imię to „sześćset sześćdziesiąt sześć”. Już sama szóstka była symbolem niedoskonałości, zła. Potrojona nabrała barwy zupełnie ponurej. Autor dodaje taki komentarz: „Kto ma rozum, niech liczbę Bestii przeliczy”. Niejeden przeliczył. Najbardziej prawdopodobne wydaje się „Cesarz Neron” – w pisowni greckiej, ale z uwzględnieniem liczb w zapisie hebrajskim. Liczbowe famigłówki są w Biblii rzadkie i nigdy nie dotyczą istotnych spraw wiary.

OTWÓRZ:

AP 13,17N; 17,9NN.

# Niecodzienne rocznice

W Wiechowicach w dekanacie branickim w ostatnią niedzielę października tamtejsi parafianie obchodzili **podwójne święto: 215-lecie kościoła św. Anny i 105. rocznicę erygowania parafii.**

Z tej okazji Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. infułat Marian Żagan, dziekan raciborskiego rejonu duszpasterskiego. Wraz z nim koncelebrował miejscowy proboszcz ks. Piotr Sługocki. Po Mszy św. odbyła się na plebanii agapa z udziałem członków parafialnej rady duszpasterskiej i księdza infułata. – W ostatnim czasie staraniem parafian i dobroczyńców wykonano nowe tytanowo-cynkowe pokrycie wieży i dachu w miejsce eternitu, zamontowano nowe rynny, poprawiono elewację, wyremontowano przedsionek, przeprowadzono redukcję drzew, oświetlono kościół od zewnątrz, a wewnątrz założono energooszczędne oświetlenie i odnowiono oryginalny żyrandol – wylicza proboszcz ks. Piotr Sługocki.

Kilka lat temu do parafialnego kalendarza na stałe wprowadzono festyny odpustowe gromadzące na wspólnym świętowaniu mieszkańców polskiej i czeskiej strony granicy biegnącej wzdłuż rzeki Opawy. W kościele w Wiechowicach, liczących łącznie aktualnie z Dzierżkowicami 290 mieszkańców, służbę pełni pani kościelna, organista, szafarz Komunii św., diakon oraz 15 ministrantów i ministrantek,



ZDJEŃCIA KS. PIOTR SŁUGOCKI



**U GÓRY: Wieża i dach kościoła parafialnego zostały pokryte tytanowo-cynkową blachą  
PONIŻEJ: Eucharystii przewodniczył ks. infułat Marian Żagan**

dla których w ostatnim czasie zakupiono nowe alby. – Parafialna rada duszpasterska liczy czterech członków, a parafialny zespół Caritas kolejne trzy osoby – mówi ks. Piotr Sługocki.

Parafię erygował 11 listopada 1903 roku arcybiskup Theodor Kohn z Ołomuńca. Do 1945 roku parafia należała do archidiecezji ołomunieckiej. Pierwszym proboszczem został mianowany wikariusz w Pilszczu ks. Silvester Seeman, którego na urząd proboszcza parafii w Wiechowicach wprowadził wicedziekan

z Kietrza ks. Edward Gottsmann. Kolejnymi proboszczami byli księża: Johannes Szuka, Josef Bortlik, Josef Kotschy, Rudolf Gladohs, Henryk Welcel, Edward Bolek, Franciszek Holisz, Adolf Sowa, Ludwik Zieliński, Franciszek Piontek i Janusz Iwańczuk. Dawne dzieje i ludzi, którzy tworzą historię wiechowickiej parafii, z wdzięcznością wspomniano 26 października i dobru Bogu powierzono przyszłość tej niewielkiej wspólnoty parafialnej.



## Uroczystość na wydziale teologicznym

# Jubileusz kapłana i filozofa

Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego **ucztiliśmy jubileusz 75. urodzin księdza profesora Józefa Herbuta.**

**W** uroczystości wzięły udział osobistości związane ze środowiskiem Uniwersytetu Opolskiego: abp Alfons Nossol, biskupi: Jan Bagiński, Jan Kopiec i Gerard Kusz, rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Krystyna Czaja, prorektorzy uniwersytetu i dziekan oraz prodziekan wydziału teologicznego.

Ks. prof. Herbut był wykładowcą przedmiotów filozoficznych najpierw w Wyższym Seminarium Śląska Opolskiego w Nysie i Opolu (od 1961 r.), następnie także – od momentu zaistnienia Uniwersytetu Opolskiego w 1994 r. – na wydziale teologicznym. Tutaj piastował stanowisko kierownika Katedry Filozofii Systematycznej i Historii Filozofii do 2004 r. Równocześnie od 1986 r. do dzisiaj związany jest etatową pracą i miejscem zamieszkania z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Profesorem na Wydziale Filozoficznym KUL jest od 1987 r.

75. urodziny stały się okazją do wręczenia jubilatowi księgi pamiątkowej, sumującej dotychczasowy dorobek naukowy. Nosi ona tytuł „Artykuły i szkice. Z metodologii i teorii metafizyki, filozoficznej analizy języka religijnego oraz etyki i metaetyki i ukazuje się jako sto szósty tom Opolskiej Biblioteki Teologicznej”. Przedstawienie sylwetki ks. prof. Herbuta byłoby niekompletne, gdybyśmy pozostali wyłącznie przy wymiarze naukowym. Wszyscy bowiem, którzy znają bądź znali Profesora, mają przed oczyma pobożnego kapłana, przyjaznego wszystkim, chętnego do rozmowy i pomocy (choć na pozór surowego) człowieka, ciekawego wszystkiego turystę, a niegdyś zapalonego żelaznika. Przy bliższym poznaniu wychodził na jaw subtelny humor, którym częstokroć krasił niełatwe przecież wykłady z metafizyki czy metodologii. Przykład: „Mówienie, że kotlet schabowy jest czymś konkretnym, a zupa szczawiowa nie



Ks. prof. Józef Herbut

jest czymś konkretnym, wskazuje na inne rozumienie słowa *konkret*”, albo: „Dziecko posługuje się ontologią, w myśl której krasnoludek nie jest nazwą pustą”. Było to zawsze smakowite!

Księdzu Profesorowi, kapłanowi i uczoneму, dla wielu – mistrzowi, człowiekowi skromnemu

i rzeczowemu, dziękujemy za dotychczasowe dokonania oraz życzymy opieki Przedwiecznej Mądrości, długich jeszcze lat życia i nieustającej aktywności naukowej, która wzbogacać będzie polską myśl filozoficzną. *Ad multos annos!*

**Ks. Krzysztof Pagór**

## Dzień otwarty w hospicjum

# Nauczyciele życia

Centrum Opieki Paliatywnej Caritas Diecezji Opolskiej w Starych Siołkowicach otworzyło swoje drzwi dla wszystkich osób, które zainteresowane były ruchem hospicyjnym na rzecz umierających.

**B** lisko stu gości przywitała kierownik ds. medycznych centrum, lekarz specjalista Małgorzata Zaryczańska. Przedstawiła ona zasady i historię opieki hospicyjnej, warunki przyjmowania chorych i realia 5-letniej działalności placówki,

w której zmarło dotychczas około 1300 osób. W Mszy św. w kaplicy hospicjum, koncelebrowanej przez pięciu kapłanów pod przewodnictwem kapelana centrum ks. Zbigniewa Paszkowskiego, modlono się o siły i dary Ducha Świętego dla pacjentów i personelu, a także o zbawienie dla tych, którzy „z oceanu czasu wyszli na plażę wieczności”.

O potrzebie szanowania autorytetu ludzi umierających i tworzeniu klimatu na miarę godności ludzkiego umierania mówił w wykładzie ks. Arnold

Drechsler, dyrektor Caritas Diecezji Opolskiej. Szanse i możliwości towarzyszenia umierającym w domu widzi on w istniejącej na Opolszczyźnie najgęstszej w kraju sieci kościelnych placówek ambulatoryjnych, domowej opieki pielęgniarskiej, działającej pod nazwą Stacje Opieki Caritas. Z radością powitał grupkę wolontariuszy ze Skorogoszczy, nazywając wolontariat fundamentem ruchu hospicyjnego. Stwierdził, że dla wszystkich pracujących w hospicjum: wolontariuszy i personelu, umierający stają się nauczycielami życia.

Celnie w charakter i treść hospicyjnego spotkania wpisał się repertuar wokalnoinstrumentalny zespołu „Siołkowiczanki” z miejscowej parafii. Dzień Otwartych Drzwi w placówce Caritas Diecezji Opolskiej znalazł swoich przyjaciół i darczyńców, którzy mieli udział w przygotowaniu poczęstunku dla wszystkich gości, dokonali wpłaty na działalność placówki, a także poprzez wystawę fotograficzną promowali „kulturę paliatywną”.

**Artur Wilpert**



ZDJEŃCIA: JERZY STEMPLEWSKI

W katedralnej parafii w Opolu

# Remont stulecia

Wieże katedry Podwyższenia Krzyża Świętego doczekały się generalnego remontu, **bardzo trudnego do zrealizowania z dwu powodów: finansowego i technicznego.**

**K**ościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu, zbudowany około 1005 roku, otrzymał od biskupa wrocławskiego Klemensa relikwie Krzyża św., stąd jego wezwanie. W 1232 roku podniesiono go do rangi kolegiaty, pod koniec XIII w. postawiono nową gotycką świątynię, która spłonęła na początku piętnastego wieku. Odbudowana w tym samym wieku świątynia to dzisiejsza katedra, wówczas składająca się z prezbiterium, halowego korpusu głównego z kaplicami Trójcy Świętej, św. Anny, św. Elżbiety i z dolnymi partiami dwu wież. Dopiero w 1899 roku nadbudowano wieże w stylu neogotyckim o wysokości 73 metrów. To, że na pewno w tym czasie wzniesiona była północna wieża, potwierdzają odkryte kilka tygodni temu dokumenty, w tym spisana ręką parafianki kronika przebiegu budowy wieży z udziałem 20 murarzy, 12 cieśli i 40 pomocników. Budowa wieży trwała od 15 maja do 10 października 1899 r. Poza doraźnymi naprawami wieża nie była remontowana przez 109 lat swojego istnienia.

## Najlepsza oferta spod Nowego Sącza

Z trzech ofert najkorzystniejsza okazała się złożona przez znaną w naszej diecezji z dobrze wykonanych prac firmę spod Nowego Sącza.

Najpierw przeprowadzono remonty w murach obu wież, rozpoczynając je od ekspertyz mykologicznych, zniszczenia bardzo szkodliwych grzybów i likwidacji zawilgoceń. Równocześnie usunięto kilka ton brudu i odpadów, wymieniono więźby, belki, deski i solidnie zaimpregnowano drewno. W wieży północnej w miejsce spróchniałych drabin zainstalowano na stałe pięć podestów umożliwiających szybkie wejście na wieżę, co jest szczególnie ważne w przypadku pożaru. A w obu wieżach założono okna żaluzjowe. Koszt tych prac pochłonął całą dotację państwową, to jest 545 tys. złotych.

## Rusztowanie opłotło wieżę

Drugi etap prac zaczął się od montażu niebotycznego rusztowania, sięgającego ponad szczyt wieży, po to, by można było zdjąć kulę i krzyż. Koszt rusztowania jednej wieży – 170 tys. Drugie tyle trzeba będzie zapłacić za rusztowanie przy następnej wieży. Wcześniej zakupiono blachę za sumę 140 tys. złotych na pokrycie obu wież. Swoją pracę firma spod Nowego Sącza wyceniła na 380 tys. 192 złotych. Do tego dojdzie jeszcze koszt

**Ks. proboszcz Edmund Podzielny prezentuje tubę, w której znaleziono historyczne pamiątki.**

**Z LEWEJ: Północna wieża otoczona rusztowaniem**

renowacji krzyża i kuli. Łącznie koszt remontu obu wież pochłonie 1 milion złotych, co w sytuacji kompleksowego remontu katedry prowadzonego przez proboszcza parafii, ks. infułata Edmunda Podzielny, jest wydatkiem przerastającym możliwości parafii. Tym bardziej że katedra nie ma sponsorów i mecenasów, mimo że jest jednym z nielicznych w Opolu zabytków gotyckich. Oczywiście ma sprzymierzeńców w zarządzie miejskim, wojewódzkim czy marszałkowskim, ale ta pomoc jest daleko niewystarczająca.

– Zasadniczy ciężar finansowania nieustannych inwestycji ponoszą parafianie – mówi ks. proboszcz Edmund Podzielny. Ofiarę w całości przeznaczaną na remonty i konserwację katedralnych zabytków składają na tacę w drugą niedzielę miesiąca. Wielu z nich przekazuje też dobrowolne ofiary w kancelarii.

Remont wieży północnej zakończony zostanie w tym roku. Remont drugiej rozpocznie się wiosną przyszłego roku. Równocześnie planowana jest wymiana instalacji elektrycznej w całej katedrze oraz generalna konserwacja witraży.

## Wszyscy możemy pomóc

Abp Alfons Nossol zwrócił się do diecezjan z prośbą o wsparcie katedry Podwyższenia Krzyża Świętego i zaproponował, żeby 16 listopada pieniądze złożone na tacę we wszystkich parafiach wsparły dzieła realizowane przez matkę wszystkich kościołów w diecezji opolskiej.

**Teresa Sienkiewicz-Mis**



# Nadodrzański św.

## STARE KOŻŁE. Musimy chyba trochę posprzeczać się z naszym patronem

– śmieje się ks. Jarosław Krężel, proboszcz w Starym Koźlu.



tekst i zdjęcia

**ANDRZEJ KERNER**

akerner@goscniedzielny.pl

**D**awniej była to bardzo wielka parafia. Na początku XX wieku wyodrębniły się z niej parafie po obydwu stronach Odry: Bierawa z Lubieszowem i Grabówką, Cisek z Landzmiernem i Kędzierzyn (parafia św. Mikołaja). Ortowice przyłączone zostały do parafii w Starej Kuźni, a Biadaczów do parafii w Koźlu. Dziś Stare Koźle wraz z Brzeźcami liczą około 1100 mieszkańców. W tym roku parafia obchodzi jubileusz 200-lecia kościoła parafialnego.

### Powodzie i wojny

Stare Koźle, leżące przy szosie z Gliwic do Kędzierzyna-Koźła, jest najstarszą miejscowością obecnej gminy Bierawa. Najstarsza wzmianka historyczna o Vetro Coslae pochodzi z roku 1223 i zamieszczona jest w dokumencie biskupa wrocławskiego o przekazaniu 40 dzbanów miodu kościołowi w Cieszynie. Pierwszy kościół nosił wezwanie Matki Bożej. Obecny, zbudowany w latach 1806–1808, poświęcony jest św. Janowi Nepomucenowi. Ten jako patron od powodzi z pewnością wydawał się naturalnym opiekunem świątyni, którą od brzegu Odry dzieli ledwie 400 metrów. Ołtarz główny św. Jana Nepomucena, pochodzący z połowy XIX wieku, z okazji jubileuszu został poddany renowacji. Przywrócono mu złoty blask i oryginalne barwy, które przykryte były warstwami farb olejnych. – Ołtarz stał się jakby bardziej żywy, pełen dynamizmu – mówi ks. Jarosław Krężel, który jest proboszczem w Starym Koźlu od roku 2007. Kosztowna renowacja nie była jedynym darem jubileuszowym parafian dla swojej świątyni. Wymalowano także wnętrze kościoła, wymieniono instalację elektryczną. Uporzędkowano cmentarz, odnowiono stację drogi krzyżowej w otaczającym go murze. Kościół prezentuje

się pięknie jest zadbane, a trzeba wiedzieć, że w czasie powodzi w roku 1997 był zalany wodą do wysokości 1,2 m. Podobnie jak stara XIX-wieczna plebania, która z powodu powodziowych zniszczeń nie nadawała się do dalszego zamieszkania. Parafia wybudowała nową. Wcześniej powodzie także nie oszczędzały kościoła. „W latach 1903–41 było 8 powodzi, a niektóre z nich dochodziły do kościoła” – odnotowuje monografia pt. „Kościół św. Jana Nepomucena w Starym Koźlu”, wydana z okazji jubileuszu staraniem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Stare Koźle. Wielkich zniszczeń – wymagających aż rekonszekracji – doznał kościół także w czasie III powstania śląskiego. Także II wojna światowa nie oszczędziła świątyni. Zniszczone tabernakulum leżało porzucone na placu obok zakrystii – notował przybyły zaraz po wojnie do Starego Koźła nauczyciel. Wielką procesyjną monstrancję przechował wtedy sołtys. – Musimy chyba trochę posprzeczać się z naszym patronem, postawić mu jakieś warunki, żeby takie klęski kościołowi już się nie zdarzały – śmieje się ks. Krężel.

### Dwieście lat, 17 proboszczów

Ksiądz proboszcz, choć jest w Starym Koźlu dopiero od roku, przyznaje, że bardzo wciągnęła go historia tej parafii i losy jej proboszczów. – Jubileusz kościoła mnie zmobilizował, żeby poszperać w historii. Czytanie starych kronik jest pasjonujące, wiele mówi o mieszkańcach, a także o osobowościach proboszczów, którzy te kroniki pisali – mówi ks. Jarosław Krężel. Od czasów wybudowania obecnego kościoła ks. Krężel jest 17 proboszczem w Starym Koźlu. Jednym z najbardziej znaczących z nich był ks. Johan Melz (1921–1939). Niektórzy parafianie pamiętają go jeszcze dzisiaj. Choć sam był pochodzenia niemieckiego, wspierał polską



Ocalałe anioły z dawnego ołtarza bocznego pokazano na wystawie

# Jan Nepomucen

mowę, polskie dążenia narodo-  
 we, polskich powstańców, był  
 przyjacielem Arki Bożka,  
 więźniem Buchenwaldu,  
 a wyciągnięty z obozu  
 staraniem wrocław-  
 skiej kurii dostał na-  
 wet godności kanonika  
 wrocławskiej kapituły  
 katedralnej. Jego nastę-  
 pca ks. Antoni Połomski

przeżył wśród swoich parafian  
 II wojnę z tragicznymi epizodami,  
 jak pomyłkowy nalot alianckiego lotnictwa  
 (136 zabitych w parafii) czy morderstwa para-  
 fiant, którzy stawali w obronie swych córek  
 i siostr przed żołnierzami Armii Czerwonej  
 (co zanotowane jest w księdze pogrzebów).  
 Do dziś wspominany jest w intencjach mszal-  
 nych i wypominkach przez dawnych parafian  
 w Białaczowie, gdzie wybudował kaplicę. Po  
 nim proboszczami byli: ks. Leon Kopyto, śp. ks.  
 Zbigniew Kowalski, śp. ks. Zdzisław Kozak, śp.  
 ks. Karol Gąsior i ks. Lucjan Gembczyk (obec-  
 ny proboszcz w Oleśnie). W tygodniu przed  
 uroczystością Wszystkich Świętych delegacja  
 parafian udała się na groby zmarłych księży  
 Kowalskiego, Kozaka i Gąsiora.

## Pomysły na jubileusz

Jubileusz w parafii przeżywany jest na  
 wiele sposobów. Jego zwieńczeniem będzie  
 Suma jubileuszowa, której 9 listopada o 11.00  
 będzie przewodniczył bp Paweł Stobrawa.  
 Po południu tego samego dnia odbędzie się  
 koncert dedykowany wszystkim obecnym i by-  
 łym parafianom Starego Koźła. Dwa tygodnie  
 wcześniej, w ostatnią niedzielę października,



popołudniowy Różaniec miał  
 wyjątkowy charakter. Za-  
 proszeni byli na niego  
 wierni z wszystkich  
 miejscowości należą-  
 cych dawniej do parafii  
 Stare Koźle. W procesji  
 przybyli mieszkańcy  
 Bierawy ze swoim pro-  
 boszczem ks. Norbertem  
 Matuszkim, liczni byli tak-  
 że wierni z Ciska z proboszczem

ks. Józefem Sykoszem. Nie zabrakło  
 wiernych z Białaczowa. – Tak radosnego na-  
 bożeństwa różańcowego z ładnym, głośnym  
 śpiewem mogą nam z pewnością zazdrościć  
 parafie o wiele większe – powiedział jeden  
 z parafian i trudno się z nim nie zgodzić. Pod-  
 sumowaniem jubileuszu – obok wspomnianej  
 książeczki o kościele – jest wystawa urządzona  
 w sali parafialnej, która zwykle służy całej  
 wspólnotce wiejskiej na spotkania różnego  
 typu. Kilkaset zdjęć, stare mapy, dawne księgi  
 i szaty liturgiczne, komentarze do Pisma Świę-  
 tego drukowane w XVII wieku w Paryżu, a tak-  
 że rzeźby z dawnego wyposażenia kościoła,  
 eksponowane w wielkiej sali, wzbudzają żywe  
 zainteresowanie zwiedzających. Wśród tych  
 ostatnich moją uwagę zwraca rzeźba św. Toma-  
 sza z Akwinu. Ten wielki doktor Kościoła dość  
 rzadko przecież znajduje miejsce na naszych  
 ołtarzach. – Ks. Melz też zapytał fundatorkę  
 tej figury, którą była Paulina Sebesta, dlaczego  
 wybrała właśnie św. Tomasza. I zanotował jej  
 odpowiedź, że powodem jest to, iż św. Tomasz  
 tak pięknie pisał o Najświętszym Sakramencie  
 Ołtarza i o Bożym Narodzeniu – informuje  
 ksiądz proboszcz. Najcenniejszym jednak



**Kościół św. Jana Nepomucena**  
**OBOK Z LEWEJ: Herb działającego**  
**w parafii bractwa**

eksponatem jest księga Bractwa Niepokala-  
 nego Serca NMP, które istnieje tu od 1764 roku.  
 Są do niej wpisani m.in. ks. kard. Bolesław Kom-  
 minek i bp Antoni Adamuk. Do dziś w każdą  
 pierwszą sobotę miesiąca odmawiane są spe-  
 cjalne modlitwy bractwa. – Z okazji jubileuszu  
 chcemy odnowić zwyczaj wpisywania się do  
 tej księgi – mówi ks. Jarosław Krężel. ■



**Ks. Jarosław Krężel wita pielgrzymkę z Bierawy na jubileuszowym Różańcu**



**Wystawa w przykościelnej sali**  
**wzbudza wielkie zainteresowanie**



## zaproszenia

### Spotkania Mażeńskie

Zapraszamy na Spotkania Mażeńskie – weekend, podczas którego można przeżyć głębokie spotkanie z samym sobą i współmałżonkiem, z Bogiem, odnaleźć świeżość wzajemnych uczuć, odkryć, że po kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu latach małżeństwa można się pełniej i głębiej kochać niż na jego początku. Spotkania mażeńskie mają charakter dwudniowych wyjazdowych rekolekcji zamkniętych. Ich przebieg jest całkowicie odmienny od innych typów rekolekcji. Prowadzone są przez trzy pary mażeńskie i kapłana. Przeznaczone są dla wszystkich małżeństw, niezależnie od wieku i stażu mażeńkiego. Spotkania mażeńskie w naszej diecezji odbywają się w domu formacyjnym przy sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim. Najbliższy taki weekend mażeński odbędzie się **od 5 do 7 grudnia**. Rozpoczęcie w piątek o godz. 17.00, zakończenie w niedzielę około

godz. 15.00. Zgłoszenia przyjmują Teresa i Tomasz Jurosowie: tel. 077 402 66 28. Więcej informacji: [www.spotkania.emaus.pl](http://www.spotkania.emaus.pl).

### Do sióstr elżbietanek

Siostry elżbietanki zapraszają dziewczyny (od 15. roku życia) na dni skupienia, które odbędą się **15 i 16 listopada** w domu zakonnym w Nysie przy ul. Sobieskiego 7. Rozpoczęcie o godz. 15.00, zakończenie około godz. 13.00. Więcej informacji: [www.elzbieta.webd.pl](http://www.elzbieta.webd.pl) [elzbietankanysa@interia.pl](mailto:elzbietankanysa@interia.pl), tel. 077 433 68 12.

### Festiwal Pieśni Religijnej AZOTY 2008

XIII Festiwal Pieśni Religijnej AZOTY 2008 odbędzie się w sobotę **15 listopada** w Hotelu Centralnym przy ul. Waryńskiego 7 w Kędzierzynie-Azotach. Wystąpią w nim zespoły i soliści wcześniej zgłoszeni i dopuszczeni przez jury do udziału w konkursie. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Gang Marcela,

który wystąpi o godz. 19.00 w sali teatralnej Hotelu Centralnego.

### Diecezjalny Dzień Jedności i Jubileusz „Winnicy”

Wspólnota Katolickiej Odnowy w Duchu Świętym „Winnica” z Tułowic zaprasza członków i sympatyków Odnowy oraz parafian na Dzień Jedności i wspólne świętowanie Jubileuszu 15-lecia istnienia grupy. Spotkanie odbędzie się w najbliższą sobotę **15 listopada** w kościele parafialnym pw. św. Rocha. W programie: godz. 9.30 – zawiązanie wspólnoty; 10.00 – Eucharystia (przewodniczy bp Paweł Stobrawa); 11.30 – obiad; 12.30 – konferencja; 13.30 – modlitwa o jedność i umocnienie; 14.30 – agapa.

### Do sióstr słuźebniczek

Siostry słuźebniczki z Leśnicy zapraszają na Spotkanie w Przestrzeni Sztuki w warsztatach twórczych rąk dziewczyny od 3 klasy gimnazjum i starsze.

Spotkanie odbędzie się **od 14 do 16 listopada**. Ponadto **od 21 do 23 listopada** odbywać się będzie Spotkanie w Przestrzeni Modlitwy, połączone z warsztatami uwielbienia Boga przez taniec. Na te dni siostry zapraszają gimnazjalistki z 1 i 2 klasy. Wszelkie zapytania oraz zgłoszenia kierować należy do siostry Dalmacji: tel.: 077 4048330 lub 514 347 268; e-mail: [betania@sluzebniczki.pl](mailto:betania@sluzebniczki.pl).

### Do Muzeum Diecezjalnego

W Muzeum Diecezjalnym przy ul. kard. Kominka 1a w Opolu można oglądać wystawę prac studenckich pt. „Pod okiem mistrza” z racji jubileuszu 50-lecia pracy dydaktycznej prof. Józefa Nykiela, wybitnego konserwatora dzieł sztuki, badacza i artysty związanego z Wydziałem Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki krakowskiej ASP. Muzeum czynne jest we wtorki i czwartki w godz. 10.00–12.00 i 14.00–17.00 oraz w pierwsze niedziele każdego miesiąca w godz. 14.00–17.00. ■

## Wśród książek

# Czas przełomu

**W serii „Z dziejów kultury chrześcijańskiej na Śląsku”,** wydawanej przez Redakcję Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, ukazała się książka ks. dr. Andrzeja Hanicha.

Dzieje Kościoła na Opolszczyźnie w ostatnich miesiącach II wojny światowej i kilkunastu kolejnych miesiącach po jej zakończeniu były dotąd mało przez historyków penetrowane. Z dotychczasowych opracowań na szczególną uwagę zasługują publikacje księży Kazimierza Doli, Józefa Liszki i Alojzego Sitka. Opracowania tychże autorów objęte były w większym lub mniejszym stopniu ingerencją cenzury, choć praca ks. Sitka, wydana drukiem w Londynie bez ingerencji cenzorskich, miała raczej

charakter książki z tzw. drugiego obiegu wydawniczego i trafiła do bardzo wąskiego grona osób zainteresowanych. Jednak w żadnym z tych opracowań nie poświęcono tak wiele miejsca problemom, które przez ostatnie lata badał ks. Andrzej Hanich.

Autor w swej najnowszej książce, która jednocześnie jest rozprawą habilitacyjną, podjął się

niezwykle mozolnych i szczegółowych badań nad wojennymi i bezpośrednio powojennymi dziejami Kościoła na ziemi opolskiej. Dzięki temu powstała obszerna, licząca ponad 400 stron praca. Nie jest to książka, którą czyta się do poduszki, ale pozycja oparta na licznych materiałach źródłowych i bogatej literaturze. Jak napisał w recenzji naukowej ks. prof. Antoni Kielbasa SDS: „stanowi analizę faktów historycznych, a zarazem jest syntezą rekonstrukcji narodzin i początków Kościoła opolskiego”.

Czytelnik znajdzie w niej wiele ciekawych i nieznanych faktów. Począwszy od opisu Kościoła na

ziemi opolskiej przed 1945 r., po działania wojenne na Opolszczyźnie, opanowanie regionu przez Armię Czerwoną i przejście w ramy polskiej państwowości. Autor opisał również martyrologium śląskiego duchowieństwa i sióstr zakonnych. Najobszerniejszy, czwarty, rozdział poświęcony został twórcyemu się Kościołowi opolskiemu od maja 1945 do końca 1946 roku.

Kto żywo interesuje się dziejami Opolszczyzny, powinien koniecznie po tę książkę sięgnąć. Można ją kupić w Księgarni Diecezjalnej Świętego Krzyża w Opolu przy ul. Książąt Opolskich.

wi

Ks. Andrzej Hanich, Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946, Opole 2008.

